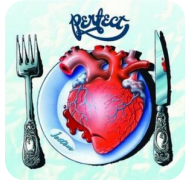


# Całkiem inny kraj – Perfect

W biały dzień podszedł do mnie gość  
Szara twarz pospolita dość  
W oczy zajrzał mi beznamiętnie rzekł  
Dałbyś coś strasznie chce się jeść  
Może toczy mnie HIV ale jeść się chce  
Nie mogę się jeszcze przyzwycząić  
Do obrazków które z kina znam  
W głowie gdzieś nie mogę się przestawić  
Że to jest już całkiem inny kraj  
W biały dzień słyszę kuli gwizd  
Drugi strzał w niebo leci krzyk  
Chodnik barwi krew lecą tafle szkła  
Jak we śnie z okna spada płaszczyzna  
Nie wiem czy mogła mieć siedemnaście lat  
Nie mogę się jeszcze przyzwycząić  
Do obrazków które z kina znam  
W głowie gdzieś nie mogę się przestawić  
Że to jest już całkiem inny kraj  
Nie mogę się jeszcze przyzwycząić  
Do obrazków które z kina znam  
W głowie gdzieś nie mogę się przestawić  
Że to jest już całkiem inny kraj



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych